Szpital(?) na Stadionie Narodowym

Kategoria: Polityka Zdrowotna
Opublikowano: sobota, 14, listopad 2020 06:30
Bernadeta Skóbel
Odsłony: 935

W ostatnich dniach sporo emocji wzbudzają opublikowane kryteria kwalifikacji do Szpitala Tymczasowego na Stadionie Narodowym. Być może temat nie wzbudzałby takich emocji, gdyby Rząd, jako pomysłodawca tworzenia szpitali tymczasowych, od początku prowadził jasną politykę informacyjną co do roli takiego szpitala. A tak pozostaje poczucie, że i pacjenci i pozostałe szpitale walczące z pandemią nie mogą na wiele liczyć.

Fazy działania szpitala tymczasowego – jesteśmy w Fazie I

Na stronie internetowej Szpitala Narodowego został opublikowany plan przyjmowania pacjentów w zależności od fazy w jakiej może znaleźć się pandemia. Z opisu wynika, że dzisiaj jesteśmy w Fazie I, w której to fazie szpital tymczasowy przejmuje opiekę nad pacjentami w stanach nie zagrażających życiu z innych szpitali według algorytmu przyjęć (spełnienie przez pacjenta kryteriów pozytywnych i brak negatywnych).

Faza II, w której najwyraźniej jeszcze nie jesteśmy, to niewydolność systemu ochrony zdrowia – przed wprowadzeniem stanu nadzwyczajnego. W przypadku przepełnienia się szpitali pacjentami w stanach ciężkich, redystrybucja ma polegać na wstępnym wykluczeniu stanów wymagających pilnego zaopatrzenia w ramach bloków operacyjnych i pracowni diagnostyczno-leczniczych i relokowanie tych pacjentów na przygotowywanych łóżkach intensywnej terapii w ramach szpitali tymczasowych. Niezbędne będzie wtedy wzmocnienie kadrowe szpitala zasobami ludzkimi do pracy na stanowiskach intensywnej terapii.

Faza III została nazwana jako skrajna niewydolność systemu ochrony zdrowia – stan nadzwyczajny wprowadzony drogą administracyjną. Wszyscy pacjenci przewożeni do SN są przyjmowani bezpośrednio z terenu przez karetki systemu i innymi drogami dystrybucji. Wstępna diagnostyka odbywa się w ograniczonych warunkach segregacji z zapewnieniem podstawowych działań podtrzymujących życie w oparciu o protokoły konieczności leczenia. Wymagana pełna mobilizacja wszelkich kadr medycznych.

Patrząc w ujęciu historycznym jak często wprowadzane były stany nadzwyczajne w III RP, bez cienia ironii, zakładam że do Fazy III działania Szpitala Narodowego nigdy nie dojdzie. Co nie oznacza, że w opisanych dla fazy III warunkach faktycznie niektóre szpitale już nie działają.

Kwalifikacja pacjentów w Fazie I

Na stronie internetowej Szpitala Narodowego wskazano następujące kryteria kwalifikacji:

a. Rozpoznanie COVID-19 na podstawie dodatniego wyniku PCR lub testu antygenowego, nie dłużej niż w ciągu 10 dni od początku objawów klinicznych;
b. Stan wymagający lub nie tlenoterapii, jeżeli tak to informacja jaki przepływ i saturacja;
c. Wynik badania obrazowego płuc (RTG lub tomografia komputerowa w ciągu ostatnich 5 dni);
d. Brak ostrych i przewlekłych chorób współistniejących, wymagających leczenia specjalistycznego lub zakończone leczenie specjalistyczne (zachowawcze i/lub zabiegowe) chorób współistniejących; (stan po operacjach, embolizacjach, leczeniu endoskopowym itp.).

Jednocześnie szpital tymczasowy nie będzie przyjmował następujących przypadków:

a. Ostre i przewlekłe stany kliniczne i choroby współistniejące, wymagające postępowania

Phoca PDF

specjalistycznego, interwencji zabiegowych i/lub diagnostycznych, wykraczających poza zakres działania szpitala tymczasowego;
b. Niewydolność oddechowa pomimo standardowej tlenoterapii biernej (np. pacjenci pogarszający się, wymagający tlenoterapii wysokoprzepływowej lub respiratoroterapii);
c. Obraz ciężkiego zapalenia płuc w badaniach obrazowych, niezależnie od stanu klinicznego;
d. Niestabilność krążeniowo-oddechowa wymagająca intensywnego nadzoru lub gwałtownie postępująca niewydolność krążeniowo-oddechowa;
e. Aktywna, niekontrolowana, przewlekła choroba psychiczna;
f. Ostre psychozy, niezależnie od etiologii;
g. Stany upojenia alkoholowego, nadużycia substancji odurzających, zatrucia innymi substancjami;
h. Zaawansowane zespoły otępienne;
i. Chorzy pozostający w opiece paliatywnej z powodu choroby terminalnej, niezależnie od etiologii;
j. Współistniejące choroby zakaźne;
k. Czynne zakażenie niektórymi drobnoustrojami – alert patogenowy;
l. Nabyte i wrodzone zespoły obniżonej odporności;
m. Ciężarne bez względu na stan zaawansowania ciąży.

Innymi słowy sporo tych wykluczeń. Czytając je literalnie – do szpitala tymczasowego nie będzie mógł trafić pacjent chory jednocześnie na Covid-19 i grypę, bo to też choroba zakaźna.

Czy szpital tymczasowy odciąży pozostałe szpitale?

Czas pokaże chociaż patrząc na liczbę pacjentów przyjętych w ostatnich dniach do szpitala tymczasowego można mieć obawy. Mnie natomiast zastanowiło szablonowe ogłoszenie zamieszczone na stronie internetowej szpitala tymczasowego:

„Szukamy osób odpowiedzialnych, pełnych dobrej energii i chętnych do pracy w zespole profesjonalistów CSK MSWiA. Oferujemy dobre warunki pracy, możliwość rozwoju zawodowego i przyjazną atmosferę.”

Tutaj naszła mnie taka refleksja, że chyba żaden dyrektor szpitala samorządowego w Polsce dzisiaj nie pozwoliłby sobie na takie mamienie potencjalnych kandydatów do pracy.

Phoca PDF